

# Z ODSIECZĄ »MIESZKANIÓWCE«

**DYNAMICZNY ROZWOJ** budownictwa mieszkaniowego jest jednym z głównych celów polityki społecznej realizowanej konsekwentnie w naszym kraju. Z myślą o nim dokonuje się przegrupowania wielu sił i środków, kierując całość mocy przerobowych przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego na place, gdzie wznosi się nowe mieszkania. Znaczącej pomocy udziela „mieszkaniówce” między innymi Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Budostal-1 z Dąbrowy Górniczej. Jego brzoźdy wykonują wiele robót na osiedlach mieszkaniowych Dąbrowy Górniczej, Kąkrowa koło Rybnika i Tychów, przygotowując głównie stawy zerowe dla tamtejszych kombinatów budownictwa ogólnego.

Na osiedlu Mydlice w Dąbrowie Górniczej budowlance budują mieszkania nie tylko dla członków Spółdzielni Mieszkaniowej Lokator, ale także dla siebie. Umowa zawarta między Budostalem-1 a Spółdzielnią i prezydentem miasta przewiduje bowiem, że za każde 500 tysięcy złotych przerobu przedsiębiorstwo otrzymuje jedno mieszkanie na zaspokojenie potrzeb własnej załogi. W bieżącym roku Budostal-1 zamierza wypracować 28 takich mieszkań.

Na tylko zresztą w województwie katowickim budowlance pomagają

„mieszkaniówce”. Dwa stawy zerowe wykonali na osiedlu Kolorowe w Nowej Hucie i cztery stawy zerowe na osiedlu Bieńczyce Wład.

Ponadto budują sieci ciepłownicze w Sosnowcu i Dąbrowie Górniczej. W Sosnowcu na zlecenie Instytutu Katowice doprowadzają taką sieć do osiedla Nałtowa, a w Dąbrowie Górniczej na zlecenie tamtejszego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich — do osiedla Łęknica. W samych budowlance wykonują ok. tysiąca metrów bieżących kanałów. Roboty rozpoczyna jeszcze w tym miesiącu. (tw)

## NASZE DZIECI

**NIE MOŻEMY** i nie wolno nam o nich zapominać; — o najmłodszym pokoleniu, o tych, którzy kiedyś zajmą nasze miejsca. Być może nie jeden z synów stanie kiedyś obok ojca przy wielkim piecu Huty Katowice, przy konwertorze, ciągu walcowniczym. To może — w przyszłości. Ale dopóki są dziećmi, trzeba im zapewnić radosne i spokojne dzieciństwo.

W roku 1979, ogłoszonym Międzynarodowym Rokiem Dziecka, powinniśmy zrobić dla nich wszystko, co w naszej mocy. Tu, gdzie powstają nowe osiedla, wręcz całe dzielnice zadbać szczególnie o to, by nasze pociechy miały się gdzie bawić — zorganizować dla nich ogródki jordanowskie, place do gier, uprawiania sportów. Wiele wydziałów naszej huty, wykonano już we własnym zakresie urządzenia do ogródków dziecięcych, „zrobiło” na dziecięcy uśmiech.



# »GŁOS HUTY KATOWICE«

TYGODNIK

WTOREK, 26 CZERWCA 1979 NR 26 (222) ROK VI

CENA 1 ZŁOTY



Serdeczne powitanie wicepremiera Iwana Archipowa w Hucie. Zdj. P. Wąsikowski

## WIZYTA DELEGACJI RZĄDOWEJ ZSRR

**GOSZCZĄCA** na terenie naszego województwa delegacja ZSRR, która przebywa w Polsce w związku z 30 rocznicą rozpoczęcia budowy Huty im. Lenina, przybyła 23 czerwca, w godzinach południowych do Huty Katowice. W skład delegacji, której przewodniczył zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Iwan Archipow, weszli: członek KC KPZR, minister przemysłu i elektrotechnicznego ZSRR Aleksiej An-

lonow, zastępca członka KC KPZR, sekretarz KC Komunistycznej Partii Ukrainy Jakow Pogrebnik, i zastępca przewodniczącego Komisji Planowania ZSRR Nikołaj Rykow oraz i zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu do spraw Współpracy Gospodarczej z Zagranicą — Witalij Morozow.

DOKONCZENIE NA STRONIE 2

## RADIOWYZEM MO PO DĄBROWIE GÓRNICZEJ

# DZIEŃ UPŁYNAŁ SPOKOJNIE

**ŚRODA**, dwudziesty czerwca. Drugi dzień radiowo-milicyjnej akcji „Bądź przeczny na drodze”. Siódma rano. W gmachu KM MO w Dąbrowie Górniczej trwa odprawa patroli milicyjnych, które wyruszą na ulice miasta. Jednym z radiowozów oprócz stałej załogi, sierżanta Jerzego Buckiego i starszego kaprała Ryszarda Marosika, jedzie reporter „Głosu Huty Katowice”.

Siódma rano — samochody wyruszają na trasę. Skracamy w prawo i zaczynamy powoli jechać wzdłuż ogrodzenia Huty Dzierżyńskiej. Roboty budowlane zajęły chodnik, ustawiono tablice informujące, że przechodzić należy drugą stroną ulicy. Nie przeszkadza to jednak wielu pieszym, chodzić tędy. Uważają, iż ich zakaz ten nie dotyczy. Przebiegają też przez jezdnię, z powodu niezbyt gestego rozmieszczenia przebiegających. Załoga radiowozu apeluje przez megafon o nie przechodzenie tamtędy. Jedni posłusznie robią w tył zwrot, inni nie. W stosunku do tych drugich wydągamy się sankcje karne — dwustuzłotowe mandaty.

Gdy wykonujemy trzeci „kółeczko”, ludzie są ostrożniejsi. Wprawdzie chodzą nadal jak popadnie, ale za to bardziej rozglądają się, czy nie nadjeżdża radiowóz. Chwilami nie wiadomo, śmiać się czy płakać, gdy na przykład star-

szy mężczyzna, idący z wyraźnym trudem na skos przez jezdnię, po usłyszeniu

DOKONCZENIE NA STR. 3



St. kapral R. Marosik

**ZYBKIE I SOLIDNE** przeprowadzanie remontów maszyn i urządzeń zainstalowanych na poszczególnych wydziałach ma bardzo istotny wpływ na wyniki produkcyjne. Toteż pracownicy wydziału remontowego naszej huty, podejmując deklaracje wykonania dodatkowych prac dla uczczenia jubileuszu 35-lecia PRL, na pierwszym miejscu umieścili te inicjatywy, które zmierzają do skracania prowadzonych przez nich remontów średnich, bieżących i kapitalnych.

## NA JUBILEUSZ 35-LECIA POLSKI LUDOWEJ

Podczas każdego remontu załoga M-67 stara się wykorzystać wszystkie możliwości skrócenia go, jak organizację prac aby przerwa produkcyjna była jak najkrótsza. Efekty takiego właśnie działania są już pożądanym dodatkiem. Dzięki dodatkowemu wysiłkowi członków brzoźdy Henryka Dziedzica, remont walcowni średniej trwał o 8 godzin krócej, aniżeli przewidywano. Dużym sukcesem remontowców było skrócenie o 23 godzin remontu konwertora nr 2. W ciągu tych 28 godzin załoga stalowni dała produkcję wartości 1,7 mln złotych. Do uzyskania tej dodatkowej produkcji przyczyniła się także brzoźda Jerzego Kowalskiego z wydziału remontów budowlanych M-66.

Swoją udział w Obywatelskim Czynie 35-lecia mają także pracownicy działu opracowań technologicznych MM, służb utrzymania ruchu. Zespół technologicznych obróbki skrawaniem i montażu MM-5, pracujący pod kierunkiem Mieczysława Szlachty, dodatkowo opracował 15 katalogów zakładowych normatywów oraz norm pracy dla oddziału obróbki skrawaniem.

W ramach czynu 35-lecia załoga wydziału tlenowego naszej huty zmniejszyła koszty sprężania tlenu o 28,4 zł każdy 1 tys. m sześć tlenu. Tylko w I

kwartale tego roku pozwoliło to zaoszczędzić sumę ponad 2 mln zł.

Z ceną inicjatywą wystąpili także pracownicy wydziału elektrociepłowni. Postanowili oni wykorzystywać do opalania kotłów gaz wielkopięcowy. Dotychczas gaz ten był spalany. Załoga EC uzyskuje duże sukcesy w zakresie zagospodarowania gazu wielkopięcowego.

Pracownicy wydziałów utrzymania ruchu dla uczczenia zbliżającego się jubileuszu naszej Ojczyzny wykonują także szereg dodatkowych prac w miejscach zamieszkania. Biorą udział w zagospodarowywaniu i ulepszeniu osiedli mieszkaniowych w Gołonogu i Zagórzu. Ostatnio wykonali 27 przyrzędów rekreacyjnych dla dziecięcych ogródków jordanowskich osiedla Kasprzaka i Tysiąclecia w Gołonogu.

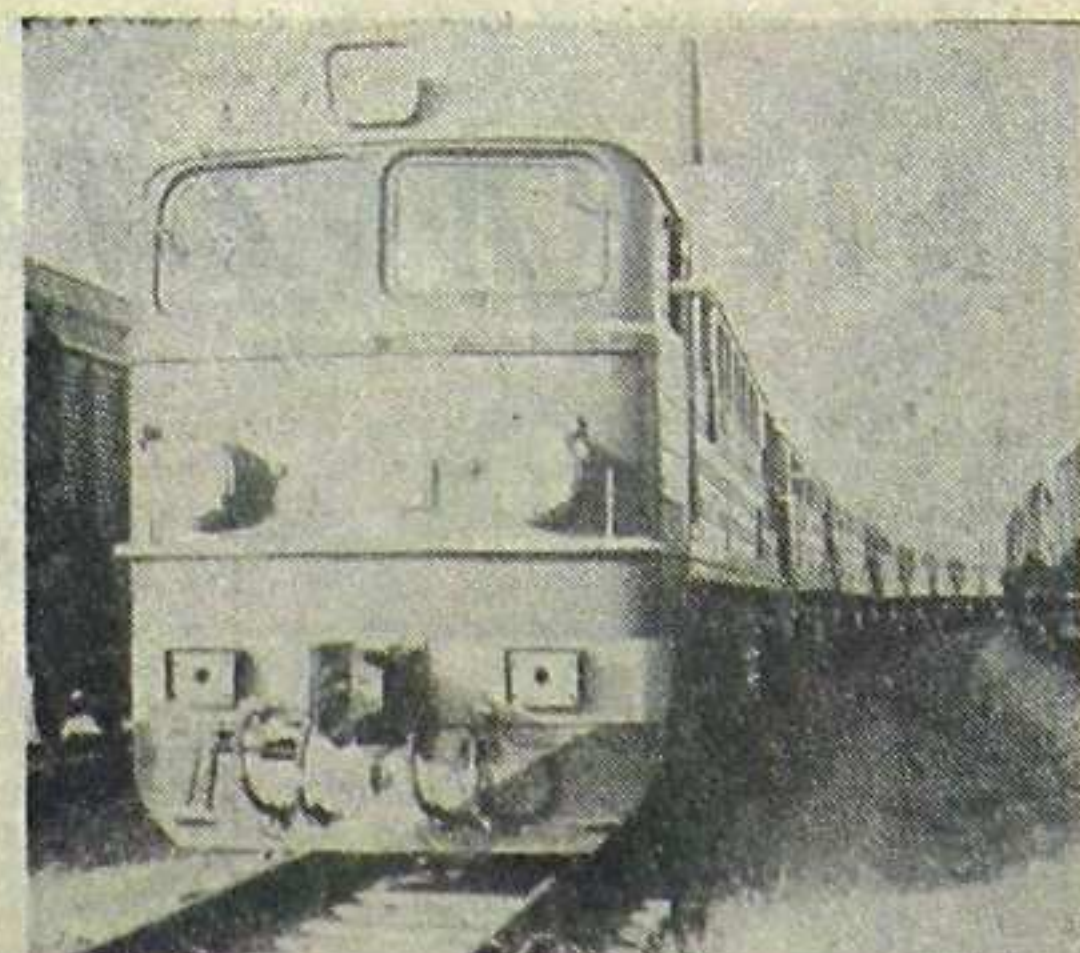
Jeśli chodzi o czyny budowlanych, to na uwagę zasługuje wniosek racjonalizatorski dotyczący budowy fundamentu na trasie rudy, zgłoszony przez Stanisława Zadebickiego z Budostala-1, a także czyn Tadeusza Drzazgi, który wraz z brzoźdą rejonu I wykonał w skróconym terminie montaż hali C budynku socjalnego Huty im. Dzierżyńskiego. (elb)

## NA TRASIE LHS

# POCZĄTEK DROGI

**KOLEJARZE** i budownicy Linii Hutniczo-Siarkowej, o Hrubieszowie mówią: początek drogi. Nie jest to bynajmniej początek drogi rud przeznaczony dla Huty Katowice w ogóle, bo wówczas trzeba byłoby mówić o Krzywym Rogu, ale to właśnie zaczyna się polska część tej wielkiej magistrali.

Piętnaście minut jazdy samochodem od centrum miasta, wystarcza w zupełności, by znaleźć się w miejscu, gdzie graniczny, niezbyt szeroki na tym odcinku Bug, leniwie toczy swe czyste, „rybne” wody. Most łączący oba brzegi rzeki wybudowany został jako jeden z pierwszych obiektów inżynierskich na trasie. Charakterystyczna stalowa kratownica kolejowego mostu pewnie wspiera się na dość wysokich, pieczołowicie wykoń-



Niespotykany pociąg, w skład którego wchodzi same lokomotywy dostarczone dla LHS-u przez Związek Radziecki. Zdj. Piotr Wąsikowski

czonych, mocnych przyczółkach. Teraz, gdy budowniczo polscy i radzieccy mają ten „kawatek” roboty już za sobą, znów zapanował tu spokój. Nie słychać warkotu maszyn, rozmów. Mało co przerwy przedwieczną ciszę jaka załaga nad przepięknie zielonymi już o tej porze

DOKONCZENIE NA STR. 3

## CORAZ TRUDNIEJ O WODĘ DO PICIA!

**WSRÓD KILKU** podstaw normalnej egzystencji Huty, poczesne miejsce zajmuje woda. Dostawnie bez przerwy towarzyszy ona również procesowi technologicznemu przyjeźmu w naszym kombinacie. Codziennie „łyk”, jaki Huta Katowice wykonuje, jest rzeczywiście potężny. Dlatego też podjęcie przez władze wojewódzkie decyzji o ograniczeniu zużycia wody w zakładach przemysłowych, między innymi i w Hucie, jest zupełnie uzasadnione. Szczególnie w okresie takich upałów jakże dotąd mamy, i tym bardziej, że nasz wysoce uprzemysłowany rejon bynajmniej nie nadmiar wody nie cierpi.

W związku zatem z potrzebą jak najracjonalniejszego gospodarowania zarówno wodą pitną, jak i przemysłową, przed wydziałem wodnym naszej Huty stanął nagły i trudny problem. Wiadomo bowiem, że na terenie zarówno Huty, jak i jej budowy, znaleźć można dziesiątki przykłądów na dosłowne marnowanie tego prostego, a jednocześnie niezastąpionego związku chemicznego. Szczególnie dotyczy to wody pitnej, bo jej właśnie stale ostatnio na terenie Kombinatu najbardziej brakuje. W sukcesywnym wydziale wodnego, polegającym głównie na nasileniu kontroli we wszystkich rejonach, przechodził wydane kilka dni temu przez naczelnego dyrektora polecenie służbowe numer 30/79, w sprawie racjonalnego gospodarowania wodą pit-

DOKONCZENIE NA STRONIE 4

**W ODSWIĘTNIENIE** udekorowanym kopalnianym ośrodku wypoczynkowo-sportowym w Kazimierzu Górniczym nastąpiło w dniu 17 czerwca uroczyste otwarcie „Młodzieżowej Akcji Lato 1979”. Otwarcia dokonał wiceprzewodniczący Zarządu Fabrycznego ZSMP Kombinatu i Budowy Huty Katowice — Leszek Pachul. Następnego rozpoczęła się VI letnia spartakiada sportowo-rekreacyjna budowniczych Kombinatu, którą w imieniu komitetu organizacyjnego otworzył sekretarz Związkowej Rady Koordynacyjnej Józef Drózd.

## UROCZYSTE OTWARCIE »MŁODZIEŻOWEJ AKCJI LATO 79«

W swoich wystąpieniach podczas otwarcia obaj podkreślili, jak ważną rolę w życiu człowieka pełni wypoczynek i rekreacja, który przyczynia się do regeneracji siły i wpływa na skuteczność samopoczucia i zdrowia. Szczególnie istotną, do osiągnięcia wypoczynkowo-sportowego na osiedlach i urządzeniach sportowych, jak i w pracy zawodowej.

W imieniu inauguracyjnej „Młodzieżowej Akcji Lato 1979” wzięło udział, nie licząc kibiców, ponad 300 budowniczych, w tym wielu żołnierzy pracujących przy budowie Huty.

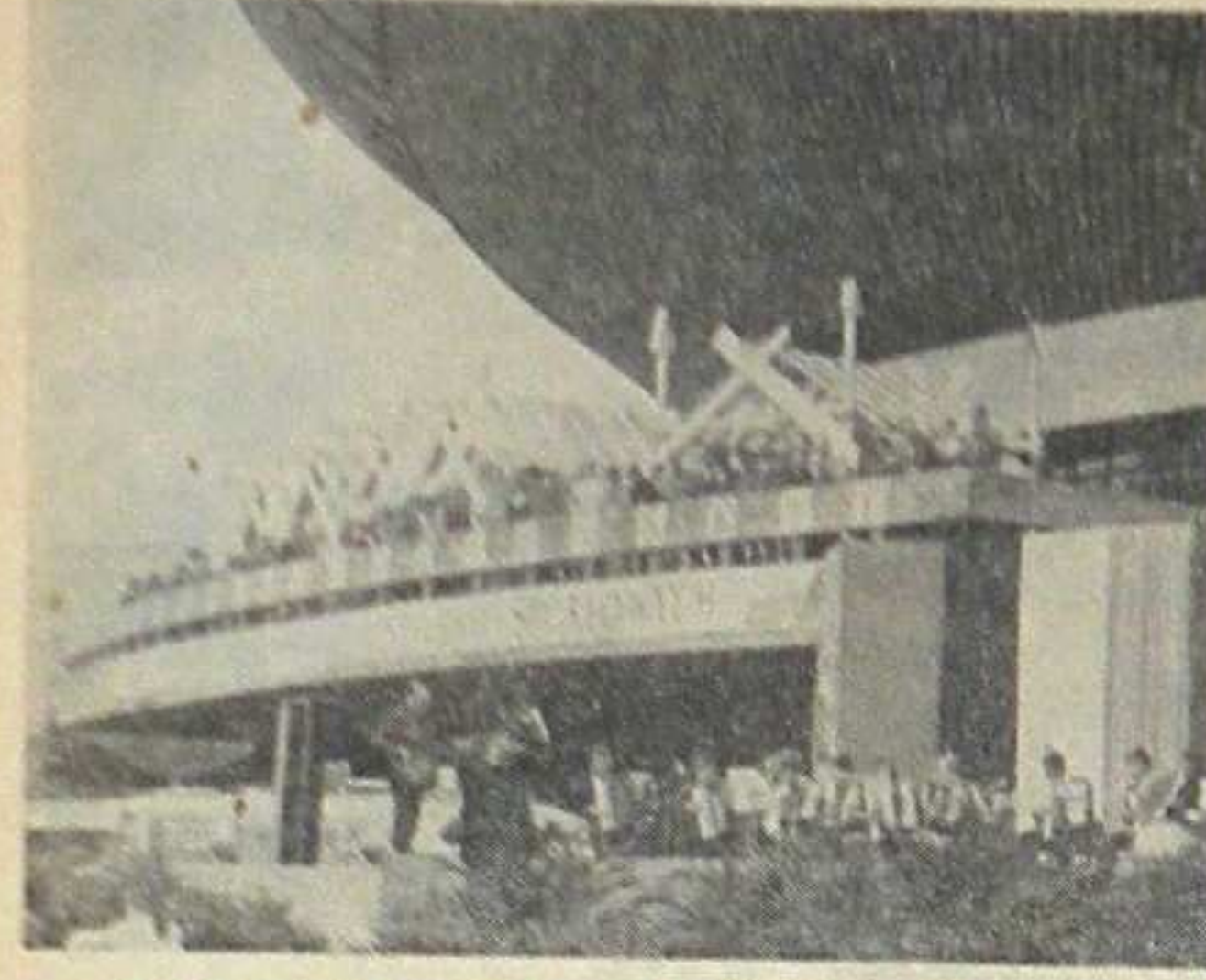
Najbardziej liczące grupy reprezentowały kółka PRL Budostal-1 i Budostal-2, natomiast najbardziej okazałe pod względem udziału (jedynolite uderzenia) brzoźdy przedstawili się zespoły Budostala-4 i Transbud-1. Warto podkreślić, że w ekipie Budostala-1 uczestniczyli wszyscy członkowie kolektynu kierowniczego przedsiębiorstwa i kierownik zarządu POP Hrubiesz. Przewodniczącym Zarządu Zakładowego ZSMP Fabrycznego, przewodniczącym i zastępcą dyrektora dla przyrodniczych i socjalnych. Gościwie wzięły udział w zawodach. Było to też jedyn-

przedsiębiorstwo z 15 uczestniczących, które swym uczestnikom zapewniło gorący posiłek oraz chłodne napoje.

Impreza przebiegała w bardzo przyjemnej atmosferze za co serdeczne słowa uznania należą się organizatorom oraz komitetowi poprowadziła wszystkie zespoły. Duże podziękowania należą się kierownikom ekip oraz wszystkim uczestnikom, którzy swym sportowym zachowaniem mieli bardzo duży wpływ na to, że zawody spartakiadowe stały na bardzo wysokim poziomie organizacyjnym.

W zawodach lekkoatletycznych uzyskano następujące wyniki: bieg 50 m kobiet starszych: 1. Krystyna Bucharkiewicz B-3 (1:50); 2. Ewa Michalec T-3 (1:58); 3. Alicja Polak B-3 (1:58). Kobiety młodsze: 1. Maria Konowska B-1 (5:3); 2. Irena Prokoczek B-3 (5:7); 3. Irena Prokoczek B-1 (5:8). 600 m kobiet: 1. Maria Konowska B-3; 2. Krystyna Bucharkiewicz i Elżbieta Święcka obie z PUS. Kula kobiet starszych: 1. Barbara Lenart PUS (7:10); 2. Alicja Polak B-1 (6:20); 3.

DOKONCZENIE NA STR. 7



»KONTRAKTY ROZDZIENSKIE«



MINIONY TYDZIEŃ handlowy upłynął w naszym województwie pod hasłem tradycyjnych o tej porze roku „Kontraktów Rozdzienskich”.

NA WOKANDZIE KOLEGIUM

Mieczysław K. i Andrzej K. stanęli przed Kolegium d.s. wykreślonych w Dąbrowie Górniczej za to, że w barze Centralnym wywalił pod wpływem alkoholu awanturę używając przy tym słów wulgarnych.

KTO ZADBA O PEKIN?

Z ZAZDROŚCIĄ spoglądają mieszkańcy osiedla C w Zagórz-Pekinie na położone po przeciwległej stronie ulicy Kamyszewa osiedla A i B.

WIZYTA DELEGACJI ZSRR

Goście, serdecznie witani przez hutników naszego kombinatu zwiedzili wydziały produkcyjne, zaznajamiając się z pracą drugiego wielkiego pieca i walcowni.

KONTROLOWAĆ, ALE...

PONIEDZIAŁEK, osiemnasty czerwca. Za dwie minuty siódma. Do bramy głównej Huty podjeżdża opóźniony o pół godziny autobus linii „223”.

NA TARGACH POZNAŃSKICH

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY w jednym z poprzednich numerów „Głosu” nasz Kombinat obecny był na 51 Międzynarodowych Targach Poznańskich.

gach bez jakiegokolwiek kompleksu wobec wysoko rozwiniętych państw europejskich.



Zdjęcie: R. Sieńczak

CZY MOŻNA WYPIĆ MYSZ?

PYTANIE ZAWARTE w tytule wydawać się może bezsensowne, ale tylko pozornie.

Do naszej redakcji napływały od pewnego czasu informacje o podobnych koszmarnych zaleźnościach w napojach dostarczanych na wydziały produkcyjne Huty Katowice.

Darujemy sobie przykry opis tego, co w butelkach zawierających między innymi „klub kole” zobaczyliśmy.

Z tego samego wydziału otrzymaliśmy informację o prawdziwym fajerwerku, jaki urządził WSS dostarczając sfermentowany napój o nazwie „heros”.

W tym samym dniu pracownicy z wydziału pieców węglowych poinformowali nas o dostarczeniu napoju typu „cola” rozcieńczonego przynajmniej trzykrotnie więcej.

I pomyśleć, że naukowcy i specjaliści zastanawiają się nad opracowaniem jak najbardziej receptur płynów dostarczanych dla hutników.

GŁOS HUTY KATOWICE. Tygodnik.

Pismo „Głos Huty Katowice” Tygodnik. Pismo „Głos Huty Katowice” Tygodnik. Pismo „Głos Huty Katowice” Tygodnik.

NIE BĄDŹ TAKI BANACZEK!

może jakiś czas będzie kursowało w naszym języku. Banaczek jest sympatyczny, taki prawie nasz Kłoss, który „wszystko może, umie i potrafi”.

względów, o których nawet nam się nie śni. Nie podoba mi się jednak okoliczność, że to oszczędzanie się może komuś być wygodne w sensie dobrego zarobku.

Próbuję sobie wyobrazić w tym miejscu Banaczka i nie mogę. Lato lato ma być upalne, a to odbiera głowie ochotę do myślenia.

CIEŃ WSPÓŁPRACY

NA ZGRANIĘ DZIAŁAŃ między HPP-em i Huta narzekają obie strony. Zwykle też obie mają rację.

POWRACAJĄCA MELODYJKA

BLISKO DWA MIESIĄCE TEMU przeistoczył WSS Spółdzielni, oddział w Hucie Katowice, o posiedzeniu pani ze sklepu mieszczańskiego.







Panorama osiedla D-2 w Zagórzach budowanego ściami Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa Mieszkaniowego prezentuje się bardzo okazale.

PODŁAS ŚRODOWEJ „mieszkańców”, czyli narady dotyczącej spraw budownictwa mieszkaniowego, która co tydzień organizowana jest w Generalnej Dyrekcji z udziałem wiceministra Romualda Kozakiewicza, przedstawiony został zapewne kilkopiętliwy dla wielu dyrektorów przedsiębiorstw budujących domy wokół Huty zapis magnetowidowy. Nagranie to dotyczyło porządku na placach budów i zapleczech poszczególnych jednostek budowlanych. Trudno tu oczywiście opisywać całość przedstawionego dokumentu i szczegółowo ustosunkowywać się do poszczególnych winowajców. Po prostu jest tego zbyt wiele. Można jedynie ogólnie stwierdzić, że zagadnienie to ogólnie przedstawia się bardzo źle.

## AKCJA PORZĄDEK

Na ekranie monitora magnetowidu co chwili pojawiały się rzadkie przykłady bałaganu, niechlujstwa i bałaganu. Nierzadko kosztowne elementy budowlane, popękane płyty spiętrzają się nieładnie w okazywane piramidy, które na ogół przestają już interesować sprawcę bałaganu i szepca zamieszkanego tu świata. Jest wiele przykładów złego doświadczenia płyt żelbetonowych, które niejednokrotnie trafiają na plac budowy w pełni funkcjonalne i dopiero właśnie tu, w wyniku niezgodnego z przepisami i sztuką budowlaną składowania lub też niechlujstwa czy wycofania wyładunku, tracą swoją użyteczność.

Opiekunie przedstawia się również stan wielu zapleczy przedsiębiorstw pracujących na naszych placach i już funkcjonujących osiedlach. Nierzadko tu kosztowna stal obciążeniowa, teren — pomijając już względy estetyczne — zwracają uwagę, urządził przepisanym bhp, nie do końca są obojętne wyniki, które z powodu braku technicznych.

W czasie trwania narady ostre wytknięcie kierownictw poszczególnych przedsiębiorstw dopuszczanie do takiego stanu rzeczy. Niechlujnie prowadzona budowa,

to budowa, która postępuje wolniej. Zle przygotowane stanowiska pracy, które również można było zobaczyć w czasie projekcji, to poważne obniżenie wydajności pracownika, nie mówiąc już o wzroście zagrożenia wypadkiem. Ponieważ sprawa ta podnoszona była wielokrotnie, i jak do tej pory rezultaty próśb czy zaleceń nadal nie są zadowalające, podjęto decyzję o przeprowadzeniu generalnych porządków na naszych mieszkaniowych placach budów. Poszczególni dyrektorzy zostali imiennie zobowiązani do uporządkowania terenów działalności przedsiębiorstw i zapleczy technicznych. Wyznaczono krótkie terminy wprowadzenia na budowach należącego im, a omawiany zapis magnetowidowy zostanie przedstawiony kolektywom zainteresowanych przedsiębiorstw.

Podczas narady ujawniono również wiele nieprawidłowości we współpracy poszczególnych jednostek, co w rezultacie doprowadza nie tylko do pogorszenia atmosfery panującej w tak wielkim skupisku ludzi, ale przede wszystkim do opóźnienia w oddawaniu tak oczekiwanych mieszkań.

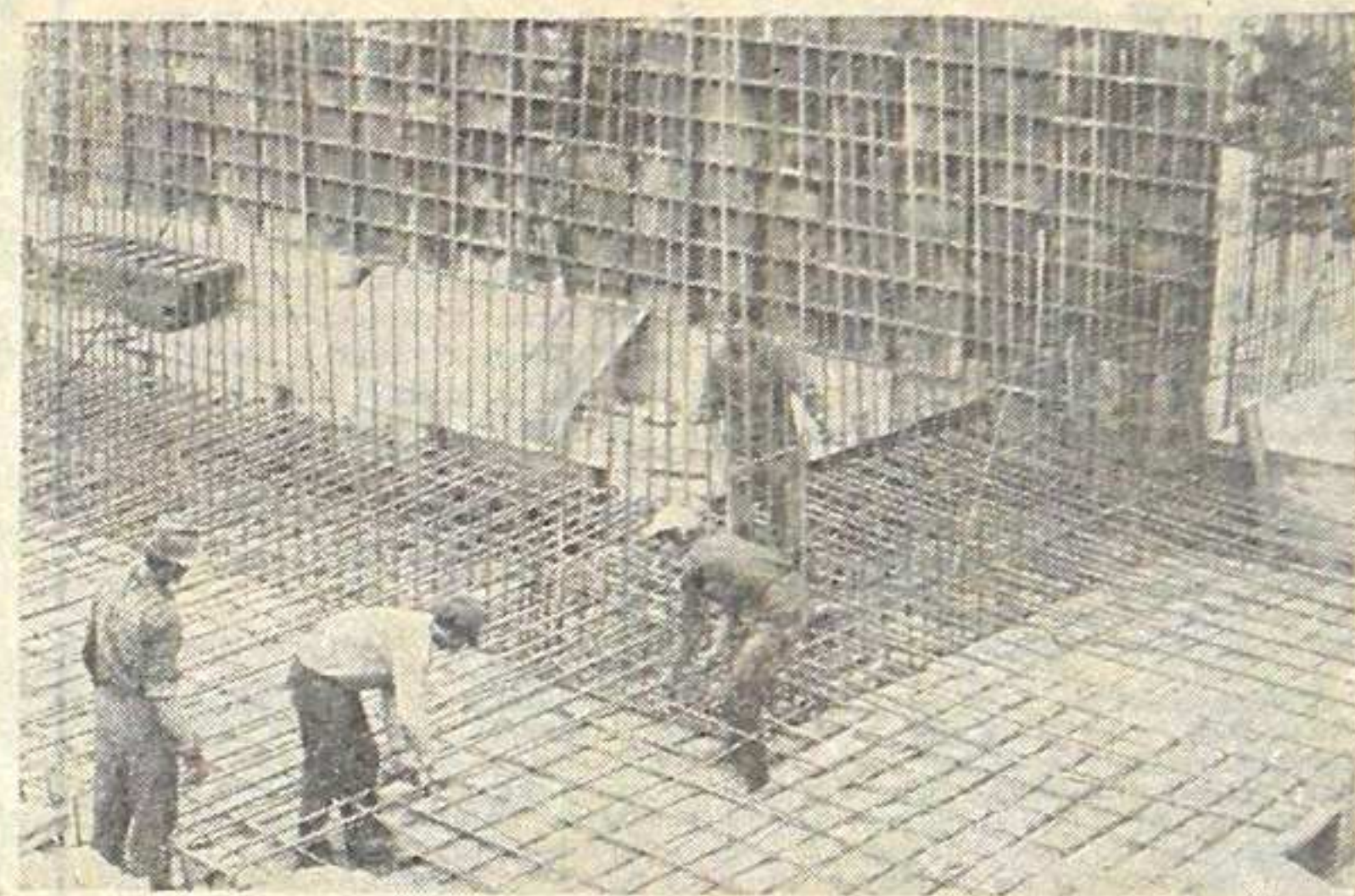
## MIESZKANIA Z «BIAŁOSTOCKIEGO»

BIAŁOSTOCKIE Zjednoczenie Budownictwa Mieszkaniowego zjawiało się w pobliżu Huty Katowice już w 1974 roku, zobowiązując Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane do wzniesienia jednego pięcioletniego kondygnacyjnego budynku. Taki właśnie był początek działalności tej prenej jednostki na naszym terenie. W ciągu ostatnich lat Zjednoczenie to przejęło na swe barki poważne zadania budownictwa mieszkaniowego dla naszego kombinatu. Pochodzący przysłańcy tu ekip budują dobrze i szybko, i chyba to właśnie decyduje o utrzymującej się wśród mieszkańców bloków przez nich wybudowanych dobrej opinii o budowniczych z odległego Białostoku. Pytania w dziale mieszkaniowym: „Czy są mieszkania z białostockiego?” — nie należą do osobliwości. Budowlani wiedzą o tym i dokładają starań, by opinia ta nie uległa zmianie.

Przyjrzyjmy się zatem bliżej temu, co Białostockie Zjednoczenie robi w tej chwili na naszym wielkim mieszkaniowym placu budowy. Aktualnie realizowane są zadania stanowiące efekty roku bieżącego. Oznacza to trzynastę budynków, o łącznej powierzchni mieszkaniowej ponad 43 tysiące metrów kwadratowych. Wznoszone są różnicowane budynki — od pięciu do jedenastu kondygnacji.

Jak wynika z przeglądu sytuacji na placu budowy, w obecnej chwili prowadzone są prace montażowe na osiedlu z wymienionych bloków. Z tego całkowicie zmontowane są cztery z nich (osiedle Zagórze D-2) i tu prowadzone są prace wykończeniowe. Pozostałe budynki są w intensywnie montowane. Praca trwa tu dosłownie bez przerwy. Niemal z każdą godziną przybywa metrów kwadratowych przyszłych mieszkań. Na pozostałych obiektach prowadzone są prace przy tak zwanych stacjach zerowych (osiedle Zagórze Północ).

Na tym oczywiście nie kończą się obowiązki „białostockiego”. W tym roku, powstanie tam również wymiennikownia, budowana w systemie zblokowanym z hydrofornia. Do końca czerwca zakończony zostanie stan zerowy obiektu, a pracująca tu brigada wykonuje ostatnie prace zbrojeniowe. Przygotowanie obiektów towarzyszących przed przystąpieniem do budowy bloków, ma zdecydowany wpływ na szybkość i prawidłowe przekazanie osiedla przyszłym użytkownikom. Dlatego też Zjednoczenie weszło w kontakt z rodzimym instalatorem w sprawie równoległego poprowadzenia robót budowlanych z montażem urządzeń technologicznych. Jest to dobry system, który nie po raz pierwszy zostanie zastosowany przy budowie osiedla Zagórze Północ, bowiem



Ostatnie prace zbrojarskie poprzedzające uzyskanie stanu zerowego wymiennikowni i hydroforni na osiedlu Zagórze Północ.

z powodzeniem był stosowany w czasie wznoszenia osiedla D-2, przy budowie wymiennikowni. A wiadomo, że czynna w odpowiednim czasie wymiennikownia, jeśli prace wykończeniowe prowadzone są w miesiącach chłodnych, pozwala na odpowiednie wygrzewanie mieszkań, a co za tym idzie — szybsze przekazywanie ich odbiorcy. Jak do tej pory prace wykonujące z zadań tego roku toczą się w sposób zadowalający, i należy dodać, że pozwoliło to Zjednoczeniu na przystąpienie do wykonywania obiektów przewidzianych w przyszłym roku — takich, jak żłobek i przedszkole na osiedlu C-3. Prowadzone są również prace przy stanie zerowym pawilonu handlowego na tym osiedlu.

Należy dodać, że przedsiębiorstwa Białostockiego Zjednoczenia odpowiednio wcześniej przystąpiły na budowie osiedla Zagórze Północ do prac związanych z tak zwanym stałym uzbrojeniem terenu. Dotyczy to wszystkich ciągów energetycznych. Wyprzedzenie tymi pracami prac przy stacjach zerowych budynków, nie mówiąc już o stacjach surowych, w zdecydowany sposób ułatwia pracę i przyspiesza wykończenie budynków. Zamierzenia te realizowane są przy współ-

udziale białostockiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich.

Postawa budowlanych z „białostockiego” jest godna naśladowania. Dobrze daje sobie radę na placu budowy. Zadbali o to, by dobrze czuć się na tym terenie. Budują sobie funkcjonalne zaplecze socjalne, wykazują wysoką wydajność w pracy. A przecież podobnie jak i inne przedsiębiorstwa, borykają się z trudnymi problemami. Do najdotkliwiej odczuwanych należy problem zaplecza technicznego. Aktualnie są w trakcie kolejnego, bodaj piątego przenoszenia zaplecza na inną działkę. Sytuacja ta, wynikająca z nieprzewidzenia w projektach osiedli miejsca dla tego typu zapleczy, jest kilkopoliwa zarówno dla przedsiębiorstwa, jak i dla mieszkańców osiedli już gotowych. Dla jednych oznacza to zwolnienie tempa prac, dla drugich stały bałagan pod oknami. Wydaje się, że powinno się więcej uwagi poświęcić tej sprawie.

Podsumowując ten krótki przegląd sytuacji na budowach prowadzonych przez Zjednoczenie z Białostoku należy stwierdzić, że skupione w jego ramach przedsiębiorstwa szczerze zdobywają sobie uznanie mieszkańców.



Jeden z produkcyjnych brigad BZBM montażowych, od lewej: Zdzisław Machnik, Jerzy Jurek, Stefan Busak, Edmund Czapski i Tadeusz Kulesza.

Z TEGO ŚLUBNEGO ZAŁOŻENIA wybudują kierownicy Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa Mieszkaniowego, które dysponuje na naszym terenie bodaj najokazalszą bazą socjalną spośród przedsiębiorstw budujących tam osiedla mieszkaniowe. Zaplecze to wybudowano dla 50 pracowników pracujących w ramach Zjednoczenia w pobliżu Huty Katowice. Należy przy tym zaznaczyć, że 95 proc. tego stanu pracownictwa pochodzi z Białostockiego, a tym samym przez długi okres jest to gęsta osada.

Edmund Czapski, Tadeusz Kulesza, Bogdan Bugaj, Henryk Połtę i Wacław Grygorczak. Brigada ta prowadzi aktualnie końcowe prace przy montażu elementów domów na osiedlu D-2 w Zagórzach.

Faktem jest, że ostatni okres tak zwanych małych zim, nieco pogorszył sytuację kadrową Zjednoczenia, bowiem większość pracowników pochodzących ze stosunkowo mało uprzemysłowionego Białostocka, musiła powrócić w rodzinne strony i wziąć udział w pracach polowych. Nie mniej jednak tempo pracy nie

## NAJPIERW JEST ZAŁOGA

Trudno oczywiście warunki panujące na bazie porównywać do warunków domowych, ale w naszym niełatwym odczuciu warunków w doborze technicznych osiedla hotelowym. Długo obiektów mieszkaniowych wybudowanych osiedla hotelowa, czynna przez cały dzień, wydająca również gorące kąpiele, wyjątkowo przystosowana jest do sezonu letniego. Przy montażach i pracach na placu budowy warunki klimatyczne nie są zbyt sprzyjające, ale w tym czasie nie ma jeszcze warunków do rozpoczęcia prac. Kierownictwo Zjednoczenia wie, że w obliczu nadchodzącej zimy trzeba będzie wykonać prace, i to właśnie jest koniecznością.

W tym celu na nasz teren ekipie Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa Mieszkaniowego panuje dobra atmosfera. Wynikające z czasu „budowlanego” były problemy ery konfliktu są szybko rozwiązywane. Latwo można dostrzec korzyści układającą się współpracę na linii kierownik — załoga. A to przecież podwójny sukces.

## DOMY WIDMA

MIANEM TYM nazwano w Zagórzach bynajmniej nie domy, w których już nikt nie mieszka, lecz domy, w których jeszcze nikt nie zamieszkał. Rodzi się naturalnie pytanie: dlaczego? I w tej chwili odpowiedź jawi się dość niejasna.

Otóż bloki na osiedlu D-2 wykonane nawet przed terminem — co jest rzeczą raczej u nas rzadko spotykaną — zostały wykończone, wyposażone w odpowiedni sprzęt, wykładziny podłogowe itd. Mogłoby się więc wydawać, że nie już nie stanie na przeszkodzie, by przekazać je w ręce lokatorów z niecierpliwością oczekujących na własne „m”. Ale tak się nie stało. Ponoć przeszkodą w odebraniu bloków są drogi dojazdowe.

Nie oznacza to, że mieszkańcy nie mogliby do nich się dostać, bo drogi są. Prowizoryczne co prawda, ale zawsze. W czym więc rzecz? Ano w tym, że blok musi być oddany wraz z uporządkowanym otoczeniem. Jest taka decyzja. I jest ona słuszna, ale jedynie w przypadku, kiedy warunki budowy pozwalają na równoległe prowadzenie prac przy wznoszeniu bloku i na terenie go otaczającym. Wśród wędrujących wokół bloków przyszłych lokatorów panuje sąd, że upór powodujący blokowanie tych mieszkań jest raczej mało rozsądny. Te bloki niszczeją!

TAK, PREFABRYKATY, z których powstaną nasze przyszłe mieszkania, leżą sobie na szczipnych placach magazynowych wzdłuż ciągów komunikacyjnych albo ot tak sobie, i... milczą. Jest im obojętne czy je ktoś gdzieś przestawi czy wbuduje czy połamie. Nie mogą zdawać sobie sprawy z tego jak stanowią problem dla ludzi, dla których w końcu zostały przecież stworzone.

Przykładem może tu być Białostockie Zjednoczenie Budownictwa Miesz-

kuje, oczywiście, że przekazuje. Ale co to są za plac! Zmieści się tam tyle tych prefabrykatów „co kot napłakał”, a przecież trzeba jeszcze gdzieś w stosunkowo bezpiecznym miejscu ułożyć elementy dźwigu, jakiegoś urządzenia czy agregat. Zjednoczenie białostockie postuluje, by w tej sytuacji Zjednoczenie Elbet urządziło coś, co można by nazwać głównym placem rotacyjnym, który funkcjonowałby dla potrzeb siedmiu zjednoczeń z całego kraju, realizujących tu swe zadania bu-

## PREFABRYKATY MILCZĄ

downictwa mieszkaniowego. Postulaty i propozycje nie doszły jednak do skutku. Dlaczego, niestety nie wiadomo. A przecież w warunkach takiego centralnego placu można by się pokusić o szybki, nowoczesny „montaż z kół”, polegający na tym, że prefabrykaty podejmowane są przez żurawie wprost do samochodów i przekazywane wprost do montowania. Prawda, jakie to fajne!

No, niestety, są jakieś względy (nie znane bliżej pracującym tu budowlanym), które nie pozwalają na takie usprawnienie roboty. Prefabrykaty leżą wzdłuż dróg, tłoczą się przy budynkach, piętrzą na ciasnych placach i w gruncie rzeczy powstaje naganany bałagan, który — choć „przymusowy” — nadal bałaganem pozostaje.

Czy inwestor nie przekazuje odpowiednich placów na te cele? Przekaz-

KOLUMNIE OPRACOWAŁ: PIOTR WĄSIKOWSKI





NAPREZYJENIEJSZĄ lekturą ostatnich dni jest dla mnie czytanie...

BRAK RUCHU W INTERESIE!

NASZ STALY korespondent, p. Dariusz Zarzycki, z zawodu alestryk...

WIEŚCI

Spółemowski punkt skupu opakowań szklanych w Golonogu...

ZGODA BUDUJE, IDZIE O TO BY ZGODA BUDOWAŁ DOBRZE

NAWET NIE WIEM czy wysłodziła mnie, czy po prostu przy-

IGOR DANIŁOW

EMANCYPACJA

Nie wydaje ci się, że już gdzieś spotkaliśmy się. Milczałem.

Ale za to, jak zauważył p. Dariusz w drugiej części listu...



Zdziwienie psa Smyka: Nie wiem dlaczego, ale ilekroć mój pan rozmawia ze swoim szefem wygląda tak, jakby spodziewał się dostać od niego wielką, WIELKĄ kość.

LUŻNE UWAGI Z KRAKOWA

Trzymać się razem — to nie znaczy jeszcze: tworzyć kolektyw...

WYZNANIE INŻYNIERA W.

GDY praca dogryzie mi tak bardzo, że najchętniej cisnąłbym ją do wszystkich diabłów...

TRAMWAJ CZY POŻĄDANIE?

ZMĘCZONY upałami (i nie tylko) b. Prezes Spółki nie przejawiał zbyt wielkiej ochoty...

FELIETON O SPORCIE?

nawet dając więcej do myślenia, niż tylko chwilowy śmiech. Sport jest najważniejszą z najmniej ważnych rzeczy...

Grid for a crossword puzzle with numbers 1 through 26.

KRZYŻÓWKA DLA NIETYPOWYCH

POZIOMO: 1. W górach nogi można do niego dla ochłody włożyć, ale nie tylko w górach...

FORYSIE zatoczywszy kolo — skutkiem upału i prób jego upięszenia trochę nieformalne — zatrzymali się w miejscu...

Z LEKTYKI HINDUSA BASKARA

wici Hindusi, częściej i głębiej zwracają się do siebie w klasycznym języku sikha, miast w będącym w powszechnym użyciu, współczesnym hindi...

Z TEKI SATYRYKA ORGANIZACJI

W CZASOPISMIE „ADMINISTRATIVE MANAGEMENT” (nr 11/1976) wydawanym w USA ukazała się „Kierowniczka bajki o moście, ciężarówce i dźwigu”...

NAPISALI DO NAS

NAPISAŁ DO NAS jeden z Czytelników: „Spróbowałem podanego przez Spółkę sposobu na zostanie detektywem...”

OGŁOSZONKA

Bony na posiłki regeneracyjne zamienię na bony PeKaO! Fachową pomoc do czterdziestoletniego zatrudnienia stałe. Konieczne referencje.